

Kolejny numer naszego biuletynu zamykamy w przeddzień wyborów do Rad Narodowych. Gdy pierwsze numery dotrą do rąk naszych czytelników będą już znane rozmiary bojkotu tej fasadowej imprezy. Nie znając wielkości rzeczywistej frekwencji przy urnach wyborczych, ani też liczb wymyślonych w partyjnych komitetach, które to liczby zostaną ogłoszone jako oficjalne "wyniki" wyborów do Rad Narodowych, możemy już dzisiaj pokusić się na pewne ogólniejsze refleksje w tej sprawie.

Po pierwsze - zarówno rozmiary bojkotu jak i jego zasięg będą największą tego rodzaju akcją w skali ogólnokrajowej od czasu wprowadzenia stanu wojennego w naszym kraju. Należy się spodziewać że w bojkocie wyborów weźmie udział o wiele większa liczba ludzi niż w jakichkolwiek akcjach protestacyjnych do tej pory. W znacznie większym niż dotychczas wymiarze zostanie ukazana ilość obywateli naszego kraju sprzeciwiających się obecnej komunistycznej ekipie rządzącej.

Po drugie - bojkot wyborów jest naszym starciem politycznym z narzuconą nam władzą komunistyczną na terenie dla tej wadzy szczególnie niekorzystnym. Ulubione przez nich środki perswazji w postaci policyjnych pałek, armatek wodnych, gazów, aresztowań i rewizji okazują się bezużyteczne jako sposób na zapędzenie ludzi do urn.

I wreszcie ostatnia sprawa: te wybory to tylko próba przed wyborami do Sejmu. Niezależnie od tego ile osób zbojkotowało wybory do Rad, bojkot w przyszłych wyborach do Sejmu będzie miał jeszcze szerszy zasięg, choćby z tego powodu, że w obecnej imprezie wzięło udział wiele osób tylko z obawy przed rzekomymi represjami jakie ich mogą spotkać za udział w bojkocie. W najbliższym czasie każdy będzie mógł się przekonać w swoim otoczeniu, że żadnych represji nie będzie. Nie dlatego że czerwoni są tacy dobrzy, ale po prostu dlatego, że nie będą mogli objąć jakimikolwiek szykanami tak dużej ilości ludzi.

Na koniec spróbujmy odpowiedzieć na pytanie: co nam to da skoro komuniści i tak wszelkie wybory fałszują? Otóż da, i to bardzo wiele. Rosnące rozmiary społecznego oporu coraz bardziej uwidaczniają ekipie Jaruzelskiego, że przyjęta przez nią droga do żadnej "normalizacji" nie prowadzi. Rzeczywisty udział w wyborach będzie dobrze znany zarówno zachodniej opinii publicznej jak i na Kremlu. Będzie to mieć swój wpływ na wiarygodność Jaruzelskiego jako partnera politycznego czy też politycznego wykonawcę moskiewskiej zwierzchności.

Najważniejsze jednak jest to, że dzięki bojkotowi wyborów sami sobie będziemy mogli uzmysłowić możliwość politycznej mobilizacji przeciw komunie.

NOTE TYTUŁY PRASY NIEZALEŻNEJ

Z satysfakcją odnotowaliśmy ukazanie się nowych tytułów prasy niezależnej: "Oś" - Jastrzębska Delegatura RKN Regionu Śląsko-Dąbrowskiego oraz "Górnika Polski" - pismo Krajowej Komisji koordynacyjnej Górnictwa NSZZ "Solidarność". Poniżej krótkie omówienie treści numerów, które do nas dotarły. "Oś" nr. 4 z maja bieżącego roku informuje o reaktywowaniu Krajowej Komisji koordynacyjnej Górnictwa. Oto fragment oświadczenia KKKKG: "Polskie bogactwa narodowe - węgiel, miedź, siarka - wydobywane są rabunkowo, a ludzie zatrudnieni w górnictwie pracują w najcięższych warunkach, przy stałym zagrożeniu zdrowia i życia.

KKKKG NSZZ "Solidarność" dąży będzie do zakamowania niszczenia i marnotrawienia bogactw narodowych, ochrony górników przed wyzyskiem pracy oraz odbudowy solidarności i tradycyjnych zasad moralności górniczej."

Ukazała się obszerna ulotka T.N.Z. "NSZZ "Solidarność" przy K.K. "Borynia" przestrzegająca przed niebezpieczeństwem promieniowania występującego w kopalniach na terenie Jastrzębia.

"Oś" 3 /numer specjalny /drukuję odezwę T.N.K. oraz RKN Regionu Śląsko-Dąbrowskiego dotyczącą bojkotu wyborów oraz obchodów 1 i 3 maja. Teksty te drukowaliśmy w poprzednich numerach. Dotarł do nas nr. 2 "Górnika Polskiego" ciekawego pisma Krajowej Komisji koordynacyjnej Górnictwa NSZZ "Solidarność". czytamy w nim ciekawą refleksję pod tytułem "Rząd zbojkotował Olimpiadę, kibice bojkotują wybory"

-ciekawego pisma krajowej komisji koordynacyjnej Górnictwa "ZZZ "Solidarność". Czytamy w nim ciekawe refleksje pod tytułem: "Rząd zbojkotował Olimpiadę, kibice bojkotują wybory." Cto pointa: "Nie mówiąc o tym że, pozbawiono nas jedynej w tych czasach przyjemności, trzeba stwierdzić, że wyrzuciono w błoto nasze pieniądze. Wielu sportowców-olimpijczyków jest na etatach w kopalniach. Bardzo duże sumy przeznaczone są także na sport z puli Ministerstwa Górnictwa-czyli również z kieszeni górników. Zrobiono w końcu nie tylko sportowców ale i nas także."

"Górniki Polski" donosi również o szykanach wobec rodziny Tadeusza Jedynaka. Jedenastego maja żona otrzymała nakaz opuszczenia mieszkania w Żorach. W serwisie informacyjnym pod tytułem "Nad i pod ziemią" czytamy szereg informacji o działalności nowych związków zawodowych na kopalniach. Z przytoczonych danych wynika że liczebność związkowców wynosi od 25 do 40% całej załogi, a frekwencję tworzy głównie dozór. Działalność z jak wszędzie polega na dzieleniu różnych dóbr, głównie dla swoich.

OSTRZEŻENIE

Na terenie ROW ukazują się gazetki preparowane przez SB. Są to "Głosno" i "Powrót do życia". Ostrzegamy przed kontaktami z osobami identyfikującymi się z wyżej wymienionymi tytułami gdyż ich działalność polegająca na oferowaniu pomocy w sprzęcie poligraficznym i tym podobne nosi charakter wyraźnie prowokacyjny. Ci którzy już podejmowali próby kontaktów, niejednokrotnie "siedzą".

DO DROGIEGO SOCJALIZMU

7 Sławomir Mrozek "Donosy"/

Donoszę pokornie, że jestem brzydki i zły, i bardzo się tego wstydzę. Dawniej tej mojej brzydoty nie było jeszcze tak widać. Ale teraz, odkąd Drogi Socjalizm jest już na świecie to wszyscy ją widzą przez porównanie. Bo Drogi Socjalizm jest piękny i szlachetny.

Ja bym też chciał być taki ładny i dobry. Ale cóż... Morda u mnie podobno we francach, bo gniję, inteligencji brak, bo ona u Socjalizmu, kultury nie mam, zwłaszcza pod względem humanistycznym, zaś o sercu lepiej nie mówić, ono jest po prostu z kamienia, nie tylko bym wyzyskiwał i wyzyskiwał. Ohyda. Więc jakby Drogi Socjalizm czego potrzebował, to ja chętnie służyć. Z tego wstydu, a także żeby mnie Drogi Socjalizm nie bił. To znaczy, po twarzy owszem, proszę bardzo, nawet przyjemnie, tylko nie po oczach i gdzie indziej. A może jakich pieniędzy? Albo coś na kredyt? To ja zaraz, ja wszystko...

Ja wiem, że pieniądze są wstrętne i Drogi Socjalizm się nim brzydzi, bo ma inne wartości, więc ja bardzo przepraszam, że proponuję. Mnie wypada mówić o pieniądzach bo ja i tak jestem świnią, więc już wszystko jedno, ale Drogiemu Socjalizmowi nie, ja to rozumiem. Więc jakby Drogi Socjalizm się jednak przekłamał i zechciał łaskawie przyjąć, że nawet mowy o tym nie będzie. Tylko przelew,

Zgodzi się Drogi Socjalizm? Przyjmie? Bo widzi Drogi Socjalizm, ja też bym coś zrobić dla Ludzkości. A co może zrobić taka świnią i zbrodniarz jak ja? Nic. Tylko poprzeć Socjalizm.

Więc niech mi Drogi Socjalizm nie odmawia.

Kapitalizm

RUERYKA FILATELISTYCZNA

Po bloku wydany dla upamiętnienia 70 rocznicy wymarszu Pierwszej Kompanii Kadrowej W ukazał się blok p.t. "Więźniowie sumienia" złożony z 11 znaczków z wizerunkami więzionych czołowych działaczy "Solidarności" i KSS KOR. Cena bloku 440 zł.

NIE NISZCZXXPODAJ DALEJXXPODAJ DALEJ NIE NISZCZXXNIE NISZCZXXPODAJ DALEJ

Cena 5 zł.